KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Marca.— Rok 1851. Poniedziałek. № 73. Jutro, Śgo Gabryela Arch:.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, Duchowieństwo tegoż Kościoła odśpiewało u stóp Wielkiego Ołtarza, na same głosy, pienia religijne, skomponowane przez znanego, z kompozycji tego rodzaju, Wojciecha *Sloczyńskiego*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, przyjęty na służbę, z rangą Sekretarza Kollegjalnego: Kandydat Cesarskiego Uniwersytetu Moskiewskiego, *Stołychwo*, na Sekretarza kl: 3ciej w Kom R. S. W. i D.— Uwolnieni od służby na własne żądanie: Buchhalter Magistratu miasta Warszawy, Radca Honorowy *Dzwonkowski*, z mundurem do urzędu przywiązanym.— Mianowani: Sędzia Sądu Krym: Gub: Lubels:, Radca Dworu *Trzciński*, p. o. Sędziego Sądu Appellacyjnego. Tłomacz Wydziału Wojskowego Kancelarji Przybocznej Namiestnika, Assesor Kolleg: *Kujawski*, Naczelnikiem Archiwum utworzonego z Wydziałów pozostałych po byłej Kommissji Rzą: Wojny, przy Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu wojskowego.— Uwolnieni od służby na własne żądanie: Radca Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Augustows:, Radca Kolleg: *Kotarski*, z mundurem kl: 6tej. W Wydziale Skarbowym: Radcy Dworu: Urzędnicy do szczególnych poruczeń w służbie celnej *Gliszczyński*, i w służbie leśnej *Pleszczyński*, i Naczelnik Pomiarów w Kom: Skarbu *Habich*, wszyscy z mundurem do urzędu przywiązanym; Assesorowie Kollegjalni: Kommissarz Ekonomiczny w Wydziale dóbr i lasów Rzą: Kom: Skarbu *Łubieński*, i Referent Admini: Rzą: docho: Skarbo: tabacznych *Czernielewski*, oba z mundurem do urzędu przywiązanym; Nadleśny Leśnictwa Zambrów, Radca Honorowy *Krause*, z mundurem do urzędu przywiązanym; Inspektor fabryki tabacznej w Sielcach pod Warszawą, Sekretarz Kolleg: *Parisot*.— Przyjęty na służbę: Z dymissjonowanych: Regestrator Kolleg: *Dobrotworski*, na Tłomacza Biura Naczelnika Ptu Kieleckiego.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pok: Okr: Sejneńs: Kaz: *Obuchowski*, p. o. Podsędka Sądu Pok: Okr: Zamojs:, i Assesor Sądu Policji Popr: Wydz: Zamojs:, Magister Prawa, Józ: *Myszkowski*, p. o. Assessora Sądu Krymin: Gub: Lubelskiej.—W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, otrzymuje urlop: Nadetatowy Młodszy Pomocnik Kontrolera, Sekretarz Kolleg:, Hrabia *Grabowski*, na miesięcy 4 do Francji, do wód *Pirenejskich*, dla poratowania zdrowia.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Marca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 53, na które, tudzież na dawniejsze, w 277 wnioskach, złożono rs. 4,758 k. 90 (zł. 31,726). Na żądanie 67 Uczestnikom wypłacono prócz procentu) za rok bież: rs. 18 k. 22,) rs. 3,701 kop. 72 (zł. 24,678 gr. 4), i umorzono xiążeczek oszczędności 27. Przeto Uczestników 6,359, posiada kapitał rs. 241,126 k. 26 (zł. 1,607,508 gr. 12.)

Felix *Pancer*, Inspektor Kommunikacji i Członek Zarządu XIIIgo Okręgu, wczoraj o godz: 3¾ po południu, po przeciągłej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Żal ciężki, jakim przejęła nas strata przedwczesna, tyle z wielu względów zasłużonego Męża, podzielą z nami liczni jego wielbiciele. O czasie i miejscu, zkąd zwłoki jego na wieczny spoczynek odprowadzone będą, doniesiemy jutro.

Wczoraj przeprowadzono na smętarz Powązkowski, z Kościoła XX. *Bernardynów*, zwłoki ś. p. Winc: *Bednarskiego*, Obywatela m. *Warszawy*, który w d. 14 b. m., opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w 67 roku życia, świat ten pożegnał.

Gazety *Rossyjskie* donoszą o zgonie Sztabs-Kapitanów: *Zakrzewskiego*, z pułku *Lublińskiego* strzelców, i *Zborowskiego*, z Roty Inwalidów czynnych Okręgu IIIgo *Kijowskiego* i *Podolskiego*, Osad Wojskowych jazdy.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, mianowało Członkiem czynnym, P. *Hirschel*, dotychczasowego Członka Korrespondenta Towarzystwa. Członkami przybranemi czynnemi, z grona Aptekarzy tutejszych, P.P. Ferdynanda *Wernera* i Teodora *Heinricha;* a Członkiem Korrespondentem, P. *Torosiewicza*, Aptekarza we *Lwowie*.

W tych czasach wyszedł portret znamienitego naszego autora J. *Korzeniowskiego*, który dołączony jest do powieści *Emeryt*. Wyznać tu musiemy, iż z liczby nowszych dzieł tego rodzaju, powieść ta na szczególną zasługuje uwagę. Wszystko tam, od obrazów aż do charakterów jest wydatne, oraz pełne prawdy i życia. Portret przeto o którym mowa, bardzo właściwie dołączony został do tego dzieła. Rysowany przez *Rypińskiego*, a litografowany przez *Payne*, wydany został przez Adama *Zawadzkiego*. Odznacza się on szczególniejszem podobieństwem.

W dalszym ciągu rozległej publikacji staraniem i nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, p. t: *Bibljoteka Historyczna* wychodzącej, która tak zaszczytnie w już ukończonych historjach *Francji* i *Anglji*, dała się poznać czytającemu ogółowi, obecnie opuściły prassę drukarską, dwa pierwsze poszyty nowej pracy, mającej za przedmiot *Historję Hiszpanji*. Znakomite zasłużone w piśmiennictwie naszem pióro T. *Dziekońskiego*, b. Dyrektora Gimnazjum, nadobnie kreśli dzieje tej ciekawej krainy, coraz nowe i piękniejsze dając nam dowody wzniosłości i potęgi talentu czcigodnego autora, który nie przestaje wzbogacać nas i podawać każdemu tak pożądaną sposobność zapoznania się w własnym języku z dziejami obcych narodów. *Historja Hiszpanji* wychodzić będzie w 12tu poszytach 2 tomy składających,

każdy poszyt zajmuje 5 do 6 arkuszy druku, tego samego formatu co *Historja Francji* i *Anglji*; dwadzieścia kilka pięknie wykonanych rycin, zdobić będzie dzieło. Prenumerata na całe dzieło, wynosi rs. 6.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od *Pauliny* R. rs. 1, od M. R. rs. 3, od M. J. rs. 1, na intencję J. K. i przyjście do zdrowia z ciężkiej choroby rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*; a od F. P. rs. 1 na powyższy Ołtarz, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*. — Złożono oraz od J. T. C. rs. 3, na odnowienie Ołtarza Śgo Józefa w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu.— Z powodu niepewności numeru dorożki, zamówionej do odbycia jednego kursu, lecz nieużytej, złożono od T. B. kop. 75, dla Kaleki w domu W. *Frycze*.

Przy nadchodzącej obecnie porze oczyszczania drzew z robactwa, musiemy nadmienić, iż znana ze swych wyrobów fabryka P. Karola *Mintera*, przygotowała znaczny zapas odpowiednich w tym celu nożyc.

Mówiąc o naszych myśliwskich wycieczkach, to takowe w porównaniu z innemi, są nic nieznaczące. We *Francji* np. jedno tylko Towarzystwo Łowieckie *St. Germana*, w ciągu trwania polowania, to jest od Września do Marca czyli przez 6 miesięcy, ubiło 8,219 sztuk zwierzyny, to jest: *sarn* 97; *królików* 7,026; *zajęcy* 184; *bażantów* 532; *kuropatew* 335; *bekasów* 35; (bardzo mało w porównaniu z polowaniem naszem na bekasy), i nakoniec różnych innych sztuk 10.

Niektórzy wnioskując z liczby i lotu ptastwa dzikiego, które onegdaj przeciągało nad *Warszawą*, utrzymują, że to nie były *gęsi dzikie* lecz *żórawie*. Tymczasem znaleziono na *Krak:-Przedmieściu*, nieco puchu, coby znowu przemawiało za *gęsiami*. Być może także że puch ten powstał nie z czego innego, jak z rozstrzęśnienia jakiej pierzyny, lub też poduszki.

Szczególny smak wody w studni przy ulicy *Xiążęcej* i *Nowym-Swiecie*, zwraca na siebie powszechną uwagę okolicznych mieszkańców. O ile sądzić możemy, woda ta ma smak zupełnie wody *Egerskiej*, i dla tego wątpić nie można, że mieści w sobie nie mało pierwiastków mineralnych. Rzecz ta godną jest zastanowienia, i wzmiankujemy o niej, w nadziei, że nie ujdzie rozbioru którego z szanownych naszych *Chemików*, a następnie i objaśnienia tej osobliwości.

Na horyzoncie muzycznym pojawił się nowy talent. Jest nim skrzypek *Roestrelli*, Włoch, o którym dzienniki *francuzkie* wyrażają się jak najpochlebniej, i równie jak naszego *Kątskiego*, porównywają z *Paganinim*.

Nr 5ty *Tygodnika Lekarskiego* na r.b. wyszedł z druku, i obejmuje interesujące artykuły PP. *Andrzejewskiego* i *Natansona*.

Druga to już z kolei Niedziela, która nam wczoraj zajaśniała pogodą, a tem samem dozwoliła korzystać z przechadzek, przejażdżek i t. p. skromnych rozrywek. Poświęciwszy tedy modlitwie czas przeznaczony dla Nabożeństw, czyli oddawszy BOGU co jest BOZKIEGO, cała prawie że tak powiemy *Warszawa*, wylęgła i rozsypała się po wszystkich ulicach. I gdzie okiem rzucić, wszędzie ruch i życie, wszędzie jaśniejące powabem wdzięki, a z niemi.... i materjał do *Kurjera*. Niepodobna jednakże zebrać wszystkich wzorków z tego cudownego *kaleidoskopu*, który przy jaśniejącym całą *wiosną* dniu, i blasku słonecznym, różnobarwny widok przedstawiał. Bo i kogóż to wczoraj brakło na przechadzce. Błąkały się jeszcze gdzie-niegdzie i *futra*, owe ostatnie świadki *zimy* schodzącej, ale większość wszakże, składała się już z *wiosennych* okryć, nad któremi moda, bardzo dowcipnie zaczyna przemyśliwać w tym roku.

W tych dniach wyszła nowa Polka pod tytułem *Thérèse-Polka*, kompozycji Teodora *Hertz*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Cyrulik Sewilski*, Panna *Hollosy*, PP. *Żołkowski*, *Stolpe* i *Ziołkowski* po 2-kroć; po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Pani *Turczynowicz* i Pan *Krzesiński*. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Dom Nadleśnego*, Panny: *Moroz*, *Ciemska*, PP. *Komorowski* i *Chomiński* po 2-kroć; po Kom: *Trefniś*, Panna *Ciemska* i P. *Komorowski* po 2-kroć, P. *Rychter* 4-kroć, oraz P. *Karasiński*.

Kto ocala życie bliźniemu, zachowuje ojca rodzinie, ten w spełnieniu samem tak szlachetnego czynu, wyższą znajduje nagrodę, nad wszelkie wywdzięczenie ze strony tych, których stał się dobroczyńcą i zbawcą. Ale kto czując całą wzniosłość podobnego czynu, i całą rozciągłość otrzymanego dobra, nie ma sposobu odwdzięczenia się inaczej choćby w małej cząstce, ten nie potrafi żadnemi względami skromności ani bezinteresowności swego dobroczyńcy, nakazać milczenia swojemu tak słusznemu uczuciu wdzięczności. W takim ja jestem położeniu, względem W. *Urbach*, tutejszego Lekarza. Przebacz więc szlachetny Mężu, że nawet z przekonania o twojej skromności, pozwalam sobie publicznie oddać hołd twojej głębokiej nauce, która mię z nader niebezpiecznej słabości, mocnego zapalenia płuc, podźwignął, i tej uwielbienia godnej gorliwości i skromności, z jaką niosąc pomoc cierpiącym, wszelkiego od nich zawdzięczenia unikasz.— H. *Kohn*, Obywatel miasta *Częstochowy*.

W dniu 23 z. m. w karczmie należącej do wsi *Dembe wielkie* w Pow: Stanisławowskim, 5-letnie dziecko trzymane przez matkę na rękach, w tłoku zaduszone zostało.

Listy handlowe z *Londynu* z dnia 11go b. m. pocztą wczorajszą odebrane, nie obejmują nic nowego pod względem handlowym.

Wody mineralne w *Druskienikach* nad *Niemnem*, o 2 wiorst od miasta *Grodna*, co rok większej nabierają wziętości. Miasteczko to liczy przeszło 80 domów, z których połowa wygodnie pobudowanych i otoczonych ogrodami. Jest tam łazienka, gdzie dziennie do 500 osób może używać kąpieli. Na brzegu rzeki znajduje się cienisty ogród spacerowy. Tam muzyka uprzyjemnia w porze letniej przechadzkę. Oprócz przyjeżdżających, znajduje się w *Druskienikach* Doktór eta-

towy, Apteka i Chirurg. Są tam także sale, balowa i teatralna, dla rozrywki chorych i zdrowych.

Z Petersburga. — Najjaśniejszy Pan rozkazał, aby budujące się szose między *Rygą* a *Pskowem*, zwane było *Szosą* Cesarską. — N. Pan zezwolić raczył na zatwierdzenie zawiązanego w *Petersburgu* Towarzystwa Akcjonarjuszów, pod nazwą: *Towarzystwa Fabryki Newskiej przędzalni bawełny.* — W ciągu r. z. przywieziono do portu *Petersburgskiego*, towarów za wartość rs. 72,373,912, a wywieziono z tegoż portu za rs. 39,393,290. Sam dom handlowy *Stieglitz et Comp.*, przywiózł ich za rubli sr. 10,359,325, a wywiózł za rs. 1,066,624.

Bracia *Wieniawscy*, w tych dniach przybyli do *Petersburga*. Gazety miejscowe donoszą, iż wkrótce dadzą się słyszeć w tej stolicy.

Znany w *Warszawie* fizyk i mechanik *Molduano*, daje teraz przedstawienia w *Petersburgu*.

Ameryka. — Dzienniki *New-Jorkskie* zapełnione są spisem przedmiotów na wystawę *londyńską* wyprawianych; pomiędzy innemi donoszą o pace bawełny ważącej 480 funtów, którą właściciel przeznacza w darze dla Królowej *Wiktorji*; ta bawełna ma być tak delikatną, jak najpiękniejszy jedwab. — Jenny *Lind* w d. 15 Lutego dawała pierwszy koncert w *Nowym Orleanie*; pierwszy bilet kupił kapelusznik za 120 dukatów; cały koncert przyniósł 40,000 dukatów. — W *Kalifornji* odkryto pokład piasku złotodajnego tak bogaty, że funt piasku daje złota za dolar; ten pokład ciągnie się na mil 12 po-nad rzeką *Klamath*.

Anglija. — Xiążę *Albert* kazał wystawić własnym kosztem w *Hyde-Parku* dom wzorowy, obejmujący mieszkania dla czterech rodzin robotniczych; zważano bardzo na wygodę i taniość. — Gabinet postanowił na ten rok nie zmniejszać wcale sił morskich *Anglji*; liczba majtków i żołnierzy morskich, wynosić będzie do 39,000 ludzi; koszta do 12 miljonów dukatów. — Do osady *Kap*, wyprawiają posiłki; wojna ta z *Kaframi* wiele kosztować będzie pieniędzy; od czasu zajęcia tej osady przez *Angliję*, cztery wojny już tam prowadzono z dzikiemi; ostatnia kosztowała 4 miljony dukatów. — Lord *Palmerston* dawał wielki bal dla ciała dyplomatycznego. — Królowa przyjęła łaskawie adres Prałatów Katolickich *Irlandji*. — P. J. *O'Connell* wystąpi niezawodnie z izby.

Austrja. *Wiedeń 11go Marca.* — W wyższych sferach wojskowych, kilka nominacji nastąpiło. — Jenerał *Benedek* otrzyma podobno dowództwo osobnego korpusu. — Nie spodziewają się tu zniesienia stanu oblężenia. — W roku 1850, mennica tutejsza wybiła 126,842,102 sztuk rozmaitej monety złotej, srebrnej i miedzianej, wartości 9,570,301 złr.; w r. 1849 wybito 141,372,138 sztuk, wartości 17,566,641 złr. — Część korpusu *holsztyńskiego* wkrótce tu cofną. — Pan *Rochow*, Poseł *pruski* tu bawiący, częste poufne odbywa narady z Ministrami *austrjackiemi*. — Wyszły tu nowe surowe postanowienia policyjne.

Brezylja. — Za odebraniem w *Rio-Janeiro* wiadomości o zgonie Królowej *Belgickiej*, zamieszkali tam że *Belgijczycy*, zarządzili odprawienie za pokój jej duszy, solennego Nabożeństwa żałobnego w Klasztorze *Ajuda*. Cesarz i Cesarzowa wraz z dworem swoim znajdowali się na takowem.

Francja. *Paryż 11 Marca.* — Z powodu otrzymanych raportów z prowincji, że dalsze trwanie gabinetu czasowego zaszkodziłoby wielce popularności Prezydenta, P. *Bonaparte* polecił PP. *Fould* i *Persigny*, utworzenie gabinetu parlamentarnego, do którego zapewne wstąpią wszyscy Ministrowie niedawno dymisjonowani, a przez izbę tak niechętnie przyjmowani; Pan *Barrot* ani P. *Faucher*, nie będą mieli udziału w tej nowej kombinacji. — Dziś Prezydent odbywa rewję kilku pułków; ogłoszono po dziennikach notę wyszłą z *Elysée*, że żołnierzom zabroniono wydawać okrzyków pod bronią. — *Journal de Débats* ogłosił artykuł, w którym zbija wszystkie pogłoski o zlaniu się obu gałęzi domu *Burbonów*. — P. *Berryer* podał projekt przywrócenia podatku od soli, i powrócenia w ten sposób w ciągu lat 4ch owego podatku 45 centymów nałożonego w 1848 roku przez rząd tymczasowy. — Xiążęta domu *Orleańskiego* donieść mieli swym przyjaciołom, że nie myślą mięszać się do polityki, dopóki nie wrócą do *Francji*; Xiążęta ci odbędą przejażdżkę do *Irlandji*, ale stałego lądu teraz zwiedzić nie myślą. — Mówią, że Prezydent podpisał dekret rozwiązania gwardji nar: *Strasburgskiej*. — Dziś rada Ministrów zajmowała się kwestją wyboru oficerów gwardji naro:, który wypada na 25 b. m.; rzeczy zostawią *in statu quo*. — Jenerał *Excelmans*, wielki Kanclerz *legji honorowej*, zostanie Marszałkiem *Francji*. — Galerja *Wersalska* od pewnego czasu tak jest źle utrzymywaną, że wielu obrazom grozi zniszczenie od pleśni. — Sprzedaży dzienników po ulicach zakażą zupełnie, po zatwierdzeniu projektu Pana *Baze* przez izbę. — Nowy Poseł *hiszpański* P. *Donoso Cortes*, wyda zaraz za przybyciem tutaj, dzieło w języku *francuzkim*.

Niemcy. — W *Monachjum* znowu mówią o dymisji gabinetu. — Do *Kassel* przybył nowy Kommissarz *pruski* P. *Uhden*. — W *Holsztynie* spodziewają się zupełnego rozbrojenia mieszkańców. — Hr: *Alvensleben*, pełnomocnik *pruski*, udał się do *Drezdna*; konferencje podobno jeszcze nie zaraz ukończą, wprzód *Austrja* odpowie na memorandum *Pruss*. — Hrabina *Neuilly*, wdowa po Królu *Ludwiku Filipie*, ma zamieszkać w *Koburgu*. — Ruch w dyplomacji uważają bardzo mocny, ale na zewnątrz nic nie wychodzi, a dzienniki od pewnego czasu bardzo są ubogie w wiadomości polityczne; czekają na konferencje *Drezdeńskie* dalsze.

Włochy. — W *Turynie* izba zatwierdziła budżet ministerjum skarbu. — Kardynał *Antonelli* wstrzymał wysłanie Legatów na prowincję. — Oddział *austrjaków* stoczył dwu-godzinną potyczkę z bandą *Pessatorego* z 160 ludzi; w Lugo, *Pessatore* zrabował dom bogaty; z powodu ciągłych przechodów wojsk, rozboje zmniejszyły się.

Rozmaitości. — W jednej z gmin *Niższej-Austrji*, zaszło temi dniami komiczne zdarzenie: Do przełożonego gminy, przyprowadzono pewnego wieczora włó-

częgę, dostawionego przez sąsiednią gminę do dalszego transportu. Gdy podobnie jak w wielu gminach, nie było osobnego aresztu w tej gminie, zamknięto go w wolarni, zkąd nazajutrz rano miał być dalej odesłanym. Łatwo pojąć, że wśród nocy przyszła mu myśl ucieczki; wkrótce znalazł grubą belkę, za pomocą któréj, wyważył kratę w oknie, wyskoczył przez nie, i już mniemał się być wolnym; gdy na raz mnóstwo gęsi u nóg jego wydało zdradzieckie gęganie, które tym razem nie miało służyć do ocalenia *Kapitolu*; wpadł bowiem do gęsiego kojca. Cóż tu począć? Zbieg w tarapacie, czém prędzej ukręca szyjki wrzeszczącym gęsiom; powtórnie przeciska się przez drugie okno, i dostaje się do owczarni; tu znowu dwoje drzwi ma przed sobą, z których jedne prowadziły na pole, drugie do krowiarni. Nieszczęściem wybrał to ostatnie, wyważył je nie bez trudu, i ujrzał się w oborze. Po omacku trafił w kącie na suknie niewieście, które, że była noc zimna, przywdział na siebie bez wahania; w tej chwili wcisnął się promień światła do obory, i odezwały się w bliskości głosy kobiece. Przestraszony zbieg, co prędzej chroni się pod żłób, i ucieka otwartemi drzwiami. Dwie dziewki wchodzą do obory, gdzie jedna z krów była na ocieleniu. Widząc to więzień, wyrywa się z pod żłoba. Dziewki przeżegnały się, sądząc, że mają do czynienia z czartem, a więzień szczęśliwie odzyskał wolność, i znikł bez śladu. — Gdy na pewnym obiedzie podano na pieczystę *kurę*, obecny temu chłopczyk, synek gospodyni domu, rzekł: »Czy to ta sama *zdechła kura*, co mama powiedziała, że będzie dobra dla tego Pana?" i wskazał na zaproszonego gościa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Cortessi Carolo i Coletti Filipo Artyści Opery z Petersburga nr 634; Dembiński Kacper Oby: z Sosnówki nr 584; Eppen Joachim Majster Mularski z Hamburga nr 1666; Gołuchowski Walenty Oby: z Komarówki nr 625; Koa Kar: Kup: z Petersburga nr 614; Potocka Lud: Hr. z Chrząstowa nr 1070; X. Surowiecki Mar: Pleban z Sadowa nr 380; Wojewodin And: Ob: z Petersburga nr 625; Wołłowicz Stan: Oby: z Szyc nr 737/s.

Wyjechali: Buturlin Jene:-Major do Petersburga; Dembiński Kar: Ob: do Pełczysk; Fijałkowski Józ: Oby: do Gecny; Gagatnicki Józef Sędz: Pokoju do Olegóry; Łempicki Ign: Oby: do Noskowa; Potocka Alex: Hr. do Międzyrzeca; Poletyłłowie Aureli i Leopold Hr. do Wojsławic; Rostworowski Joachim Obyw: do Pruszyna; Rosset Otto Radca Stanu do Petersburga.

DONIESIENIA.

Gdy na szczególną rekomendację do Farbiarni Berlińskiej i Pralni Paryzkiej, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 412, dałam Salopę axamitną koloru zielonego, aby przefarbowaną została na kolor brązowy, na odpowiedzialność posiadacza Farbiarni; uważam się być obowiązaną wynurzyć publicznie me zadowolenie, gdyż piękność koloru przechodzi wszelkie moje oczekiwanie i trudno rozróżnić od nowego axamitu. — L. *Budziszewska*.



W m. okręgowem Radomsku, Pow: Piotrkowskim, jest do sprzedania z wolnej ręki DOM drewniany, z zabudowaniami gospodarskiemi, przed parą laty wybudowany, o 5 stancjach, kuchnią i spiżarnią, obszernym dziedzińcem, ogrodem warzywnym, z gruntami lub bez. Sprzedaż dla tego następuje, że z zabudowań wymienionych w których się mieści Expedycja Pocztowa i Pocztbalterja, przeniesioną ma być od S. Jana r. b. do nowo-wybudowanego domu przy samej stacji Kolei żelaznej. O warunkach sprzedaży na miejscu. — W. *Zalejski*.

W przeszły Czwartek, w Kościele Śgo Jana, zgubiono drogą pamiątkę: **PIERŚCIEŃ** złoty, z kamieniem (ametyst), na którym wyryty herb Krzywda, i litery W. B. Kto znalazł, raczy do Zakrystji tegoż Kościoła złożyć, i za zwrotem otrzyma nagrody Rsr. 2.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Nalewki Nro 2244, w domu Natansona, nadszedł świeży transport, z Wrocławia: **STOKFISZU** w najlepszym gatunku; oraz z Rossji: **KAWJORU** prasowanego mało-solonego; SZAMAI wędzonych; KARUKU rybiego Astrachańs:; FLONDER wędzonych; KONFITUR smażonych; BULJONU, STERLEDI; i MAKARONU włoskiego. Ceny wszystkiego umiarkowane.—Bracia *Axjanow*.



W przejeździe swoim przez tutejsze miasto, podpisany, ma honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim najlepszym doborem DRZEW OWOCOWYCH, j. t. Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renglod, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin, Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaje. Hotel Lipski Nr 13. — Ogrodnik, *Zimmermann*, nowo-przybyły.

W dobrach Krzymów, w Guber: tutejszej, przy rzece spławnej Warcie, blisko M. Koła, obok szosse położonych, znajduje się do sprzedaży **SIANA** wyborowego, pogodnie zebranego, centnarów 6,000. Kto życzy takowe nabyć, raczy się zgłosić do Rządcy tychże Dóbr. — W tameczynch lasach, znajduje się także do zbycia OLSZYNY zdrowej, od łokci 3 do 4ch grubości trzymającej, zdatnej na spław, sztuk 8,000.

Osoba starająca się o obowiązki RZĄDCY DOMU, uprasza Szanowne Właścicielki i Właścicieli Domów, takowego z nadchodzącym Kwartałem potrzebujących, aby raczyli przysłać swój adres pod Nr 983, w Bazarze od ulicy Skórzanej, w bramę wchodząc, na 1m piętrze, na lewo, pod Nr 4.

Mieszkający pod Nr 2497 przy ulicy Smoczej, Schoenfelder, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż podejmuje się pod odpowiedzialnością, największe plamy z sukien wszelkiego rodzaju WYWABIAĆ, przyprowadziwszy do stanu zupełnie nowego, a to stosownie do odkrytego świeżo wynalazku.

Na żądanie SSrów ś. p. Florentyny Zuzanny Kazimirus Wdowy, sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, dnia 7/19 Marca r. b. i następnych dni, zawsze o godz: 3 po południu, w domu w Warszawie pod Nr 1051 przy ulicy Grzybowskiej położonym, rozmaite Ruchomości, do spadku po tejże niegdy Kazimirusowej Wdowie otwartego należące, jako to: Kosztowności, Srebra, Meble mahoniowe i jesionowe, Garderoba damska, w której znajduje się Salopa sobolami podbita, Porcelana, Szkło, Bielizna, Pościel, Miedź, i inne rzeczy, za pieniądze zaraz płacić się mające. *Masłowski*, R. K. Z.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie, *Wesele w Ojcowie* w całym komplecie; z dodaniem na zakończenie nowego obrazu wiejskiego z wyrwasami. *Córka Regimentu*.

Jan ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, i Teatru Wielkiego w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż udziela LEKCJE TAŃCA, tak w swem mieszkaniu, jako i po Pensjach, oraz w domach prywatnych. Mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, w domu W. *Bujno*, na 2giem piętrze od frontu. Wchód przez sień, gdzie Magazyn Rycin.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Marca 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.